

Kara śmierci za udział w antyrządowym proteście

21 grudnia 2015

Władze Arabii Saudyjskiej lada dzień chcą wykonać wyrok śmierci na nastoletnim szyicie. W 2012 roku zostało on aresztowany podczas protestów przeciwko rządzącej monarchii, a dodatkowo jest rodziną znanego opozycjonisty.

Abdullah al-Zaher został zatrzymany w marcu 2012 r., kiedy mając 15 lat uczestniczył w protestach przeciwko rządzącej Arabią Saudyjską monarchii. Nastoletni szyita został skazany na śmierć przez ścięcie w październiku 2014 r., natomiast w październiku tego roku wyrok został podtrzymany. Niedawno al-Zaher został przeniesiony do więzienia oddalonego o tysiąc kilometrów od miejsca zamieszkania jego rodziny, a lada dzień ma on zostać stracony wraz z 51 innymi osobami.

Saudyjski szyita oficjalnie został oskarżony o udział w antyrządowych demonstracjach, skandowanie haseł przeciwko monarchii oraz rzucanie butelek z benzyną. Rodzina al-Zahera twierdzi, że w 2012 r. został on postrzelony podczas manifestacji, następnie bity żelaznymi prętami drutu oraz zmuszony do podpisania zeznań, których nie mógł nawet przeczytać.

Amnesty International twierdzi, że tylko w pierwszych sześciu miesiącach tego roku, saudyjskie władze wykonały 102 egzekucje. Od września Arabia Saudyjska przewodzi Radzie Praw Człowieka ONZ.

Na podstawie: presstv.ir

Źródło: Autonom.pl